

## GIODO: część gmin przygotowało deklaracje "śmieciowe" niezgodne z prawem o ochronie danych osobowych



Dodano: 2013-05-28 06:22

Tagi: [GIODO](#), [ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach](#), [gmina](#), [dane osobowe](#)

Mówi: Wojciech Wiewiórowski

Funkcja: Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych

Pod linkiem [http://www.newseria.pl/news/giodo\\_czesc\\_gmin,p1999076792](http://www.newseria.pl/news/giodo_czesc_gmin,p1999076792) zapis video

### Informacje o prezentowanym materiale

**Część danych osobowych, których gminy wymagają w deklaracjach dotyczących opłat na wywóz śmieci, jest pozyskiwana niezgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych. Jeżeli właściciel nieruchomości ma wątpliwości, czy zakres zbieranych danych jest zgodny z przepisami, może zwrócić na to uwagę urzędowi gminy lub zwrócić się do Generalnego Inspektora Danych Osobowych o skontrolowanie gminy.**

Obowiązek złożenia deklaracji m.in. o ilości osób zamieszkujących daną nieruchomość oraz sposobie zbiórki odpadów ciąży na właścicielach nieruchomości. Z kolei gminy w drodze uchwał przyjęły wzór deklaracji dla celów ustalenia opłaty za wywóz odpadów. To efekt reformy związanej z wywozem odpadów, która zacznie obowiązywać 1 lipca br.

Treść części deklaracji ustalonych przez gminy budzi wątpliwości co do ich zgodności z ustawą o ochronie danych osobowych.

*– Gminy mogą pozyskiwać dane dotyczące liczby osób zamieszkujących w lokalu, tego, czy chcemy segregować śmieci oraz w jaki sposób, bo to pozwala na ustalenie opłaty za wywóz śmieci. Można także gromadzić dane dotyczące kształtu samego lokalu, jego powierzchni oraz informacje dotyczące tego, w jaki sposób skomunikować się z osobą, która jest odpowiedzialna za rozliczenie obowiązków wynikających z ustawy – mówi Agencji Informacyjnej Newseria Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych Wojciech Wiewiórowski.*

W ocenie GODO zbieranie innych informacji może wykraczać poza zakres niezbędnych do tego danych osobowych. Stąd skargi, jakie napływają do GODO ze strony właścicieli nieruchomości, zobligowanych do złożenia deklaracji „śmieciowych”.

*– Kreatywność gmin jest w tym zakresie dość zaskakująca dla Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych. Nie bardzo rozumiemy, w jaki sposób może wpływać na*

*zagospodarowanie odpadami to, jaki stopień pokrewieństwa jest między osobami, które zamieszkują w lokalu, podobnie rzecz ma się z miejscem pracy, czy też z wykonywanym zawodem – podkreśla Wiewiórowski.*

Podobnie wątpliwości budzi gromadzenie przez gminy danych mówiących o studiowaniu poza miejscem zamieszkania, przebywania przez dłuższy czas w szpitalu lub w zakładzie karnym.

Jeżeli właściciel nieruchomości nie jest pewny, czy gmina nie wykracza poza zakres niezbędnych danych osobowych, powinien interweniować w gminie lub w Biurze Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych.

*– Należy rozsądnie podejść do tego, jaką deklarację dostaliśmy do ręki, zobaczyć, jakie mogą być konsekwencje tego, że deklaracji w ogóle nie złożymy. Jeżeli zestaw danych, które trzeba podać wykracza ponad celowość i adekwatność wynikającą z ustawy o ochronie danych osobowych, należy po pierwsze zwrócić na to uwagę samemu urzędowi, ewentualnie zwrócić się wprost do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, żeby skontrolował sytuację, która dzieje się w danej gminie – tłumaczy Wiewiórowski.*

Poza działalnością kontrolną GIODO także wojewodowie będą sprawdzali zgodność z prawem uchwał rad gmin w sprawie deklaracji śmieciowych. Jeżeli okaże się, że któraś z nich jest niezgodna z prawem, może zostać przez wojewodę uchylona.

*– Zwróciłem się z tą sprawą do ministra administracji i cyfryzacji, bo to on jest odpowiedzialny za współpracę z wojewodami. Sami wojewodowie już zwracają uwagę na to, że w trybie postępowania nadzorczego nad działalnością uchwalodawczą gmin będą sprawdzać, czy uchwała gminy przewidująca wprowadzenie wzoru deklaracji jest zgodna z prawem – zapowiada Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych.*